Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 7.06.2021 www.osw.waw.pl

Tryumf CDU w Saksonii-Anhalt

Kamil Frymark

6 czerwca w wyborach do parlamentu krajowego Saksonii-Anhalt zwyciężyła sprawująca władzę w landzie CDU. Jak pokazują wstępne wyniki, uzyskała ona 37,1% głosów (+7,4 p.p. względem wyborów z 2016 r.) i będzie formować koalicję po raz trzeci z rzędu. Drugie miejsce utrzymała AfD z wynikiem 20,8% (-3,4 p.p.). Na kolejnych pozycjach uplasowały się Lewica (11%, -5,3 p.p.) oraz SPD (8,4%, -2,2 p.p.). Pięcioprocentowy próg wyborczy przekroczyły także FDP (6,4%, +1,5 p.p.) i Zieloni (5,9%, +0,7 p.p.). Frekwencja wyniosła 60,3% (-0,8 p.p.), ok. 30% głosów oddano korespondencyjnie.

Podział mandatów umożliwia zarówno kontynuowanie obecnego sojuszu CDU, SPD i Zielonych, jak i zamianę tych ostatnich na FDP, za czym opowiada się duża część wyborców (40% – największe poparcie spośród wszystkich wariantów koalicyjnych) oraz władze CDU w Berlinie. Teoretycznie możliwa jest również dwupartyjna koalicja CDU–SPD, lecz dysponowałaby ona większością zaledwie jednego głosu, a z wypowiedzi premiera landu Reinera Haseloffa wynika, że będzie on dążył do utworzenia możliwie stabilnego sojuszu, dysponującego znaczną większością.

Komentarz

- CDU zawdzięcza sukces wyborczy przede wszystkim popularności Haseloffa. Jest on drugim najdłużej urzędującym premierem kraju związkowego i pomimo sprawowania władzy od 2011 r. jego rządy są nadal wysoko oceniane przez wszystkie grupy wyborców. Aż 82% badanych uważa, że dobrze pełni on swoją funkcję (sądzi tak również 87% sympatyków SPD, 77% Lewicy, a nawet 66% AfD). W trakcie kampanii Haseloff jednoznacznie sprzeciwiał się jakiejkolwiek współpracy z Alternatywą dla Niemiec, zabiegając jednocześnie o konserwatywnego wyborcę wahającego się pomiędzy nią a CDU. Z tego względu m.in. negował konieczność przyjęcia przez Bundestag godziny policyjnej w związku z pandemią, popierał Markusa Södera – premiera Bawarii i przewodniczącego CSU – w walce o kandydaturę chadecji na urząd kanclerski (przeciwko przewodniczącemu własnej partii) czy oskarżał UE o nieefektywność w kwestii pozyskiwania szczepionek. Ostatecznie przekonał 16 tys. wyborców, którzy w poprzedniej elekcji oddali głos na AfD. CDU pozyskało również najwięcej dotychczas niegłosujących osób (37 tys.) i nie straciło elektoratu na rzecz żadnego innego ugrupowania. Wygrało ponadto w każdej, poza najmłodszą (poniżej 30. r.ż. – 18%, AfD uzyskała wynik 19%), grupie wiekowej oraz we wszystkich grupach zawodowych. Na korzyść dotychczasowego premiera przemawia też sytuacja gospodarcza landu – 74% ankietowanych wskazuje, że jest ona dobra lub bardzo dobra. Dla 39% wyborców CDU stan gospodarki był najważniejszym tematem kampanii (wyprzedzał bezpieczeństwo

socjalne oraz edukację).

- Zwycięstwo CDU w ostatniej elekcji przed wyborami do Bundestagu (26 września) wzmacnia to ugrupowanie na poziomie federalnym i prawdopodobnie przełoży się na wzrost jego popularności w sondażach, stabilizując je na pozycji lidera (ok. 26%). Choć premier Haseloff odmówił Arminowi Laschetowi wsparcia w walce o kandydaturę chadecji na kanclerza, to wysoka wygrana chadeków w landzie wzmacnia także Lascheta jako przewodniczącego partii. Wyraźne zwycięstwo CDU może wyciszyć wewnętrzny spór w ugrupowaniu dotyczący rywalizacji Lascheta z Söderem, który rozpoczął się w trakcie walki o kandydaturę i zakulisowo trwa nadal.
- AfD pozostanie największą partią opozycyjną w landtagu, jednak osiągnęła wynik poniżej oczekiwań jej członków, którzy spodziewali się zwycięstwa. Ugrupowanie liczyło także na to, że sukces w wyborach landowych przełoży się na wzrost poparcia na poziomie federalnym (obecnie wynosi ono 11%). Słabszy niż prognozowano rezultat w Saksonii-Anhalt oraz trwające spory programowe i personalne nadal będą hamować wzrost popularności partii. AfD w kampanii wyborczej zdecydowanie krytykowała politykę pandemiczną rządu, co jednak nie przyniosło jej poparcia głosujących, którzy w większości (65% badanych) popierają działania landowej koalicji w tej dziedzinie. Podobny schemat może się powtórzyć w kampanii przed wyborami federalnymi, jeśli sytuacja pandemiczna ulegnie poprawie, a akcja szczepień przyspieszy. Zarazem wyborcy AfD coraz częściej doceniają kompetencje ugrupowania w takich kwestiach jak polityka migracyjna, socjalna czy reprezentowanie interesów landów wschodnich na szczeblu federalnym. W Saksonii-Anhalt nadal jest też ono najczęściej wybierane przez elektorat protestu – 87% sympatyków wskazuje, że to jedyna partia, dzięki której mogą oni wyrazić swoje rozczarowanie bieżącą polityką.
- Wybory zakończyły się porażką Lewicy i SPD. Część ich elektoratu odpłynęła do CDU, oddając głosy przede wszystkim na popularnego premiera landu (15 tys. wyborców SPD i 14 tys. Lewicy). Spadek poparcia dla tych ugrupowań odzwierciedla trend widoczny od kilku kadencji (w latach 1994–2002 premierem Saksonii-Anhalt był polityk SPD). Ponadto elekcja po raz kolejny udowodniła, że Lewica – podobnie jak w innych wschodnich landach – nie jest już pierwszym wyborem dla elektoratu protestu. Słabe wyniki tej partii na poziomie federalnym (oscylujące w okolicach 5-procentowego progu wyborczego) zmobilizują zarówno jej członków, jak i działaczy struktur federalnych do dyskusji na temat dalszego jej rozwoju.
- Po dwóch kadencjach do landtagu ponownie wejdzie FDP. Liberałowie pozyskali nowych wyborców wśród osób dotychczas popierających zarówno AfD, jak i Lewicę (po 4 tys.). Gorszy niż oczekiwano wynik Zielonych po raz kolejny potwierdza słabość tej partii we wschodnich krajach federacji. Wynika ona zarówno z gorzej rozwiniętych niż na zachodzie struktur ugrupowania, jak i z przewagi w tej części RFN obszarów wiejskich, na których ma ono tradycyjnie mniej wyborców. Pomimo zaangażowania w kampanię kandydatki na kanclerza Annaleny Baerbock Zielonym tylko nieznacznie udało się poprawić wynik z poprzedniej elekcji. Rozczarowanie tym rezultatem i ewentualne spory programowe na zjeździe partyjnym (11–13 czerwca) mogą utrudnić im zatrzymanie trendu spadkowego w sondażach na poziomie federalnym.